

Alessandro Florenzi jest już po operacji kolana. Wychowanek Giallorosich poddał się zabiegowi chirurgicznemu dziś przed południem. Wszystko odbyło się zgodnie z planem i teraz czeka go rehabilitacja, a po niej powrót do zespołu i pracowania nad formą. Wywiadu dla mediów, udzielił profesor Mariani, który operował w ostatnim czasie również Strootmana, Ponce, Capradossiego, Nurę, Ruedigera i Mario Ruiego.

- Wszystko się udało, nie miałem kłopotów. Zabieg był rutynowy, mimo że ma swoją złożoność. Nie było zaskoczeń w porównaniu do tego, co już wiedzieliśmy, to dobry początek: jest pozytywnym chłopakiem, kibice go znają. Już sam gracz przewiduje, kiedy wróci. Czas odzysku? Nie, to musi być określone krok po kroku. Normalnie daję po 90 dniach zielone światło na powrót do zespołu, potem to trenerzy od przygotowania muszą zdecydować kiedy zaangażować go do gry. To oceny techniczne w piłce, na których nie znam się kompletnie. Cały czas trzymam kciuki, ale za 90 dni oddam go trenerowi Spallettiemu.

Jeśli wszystko pójdzie zatem zgodnie z planem, Florenziego powinniśmy zobaczyć w akcji za około cztery miesiące, gdyż kolejne 30 dni będą niezbędne, aby wrócił do odpowiedniej formy atletycznej.

Autor: abruzzo